

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 30 Kwietnia v. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

JW. Gubernator Litewsko-Wileński Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler Horn, kopiją otrzymanego pisma od JW. Zarządzającego Ministerium spraw wewnętrznych, o środku do nauczenia myć i gatunkować wełnę cienką, przesłał do Redakcyi Gazety Kurjera Litewskiego, dla podania do powszechnej wiadomości, o tak pożytecznym zakładzie, azali kto z obywateli nie zechce z tego korzystać. Pismo to w zupełności umieszczamy, a jest brzmienia następującego:

Do Pana Gubernatora Cywilnego Wileńskiego.

Ministerium spraw wewnętrznych.
Departament gospodarstwa krajowego i gmachow publicznych.
I sz y o d d z i a t.
I sz y s t o t.

St. Petersburg dnia 4 kwietnia 1824 roku N. 140.

O środku nauczenia się myć i gatunkować wełnę cienką.

W biegu ostatnich lat dwudziestu, przez zachęcenia Rządu a staranie PP. Obywateli i właścicieli ziemskich, rozmnożone zostały, a osobliwie w kraju południowym, nader liczne stada dobrych cienko wełnistych owiec, znaczną ilość przynoszących wełny, w delikatności nieustępującej gatunkom zagranicznym, z kąd się utworzyła nowa, nader ważna, odnoga przemysłu, ale w handlu, osobliwie za granicą, zdarzyła się zawada, z przyczyny, iż z wełną w myciu i gatunkowaniu nie trzymają się tych zasad, jakich prowadzący handel wełną, dla jej w fabrykach użycia, przestrzegają; a ztąd i cena wełny zrobiła się niższą.

Ministerium spraw wewnętrznych, mając staranie, około uprzątnienia tej niedogodności, ułożyło w tej mierze przedstawienie do Komitetu PP. Ministrów, a JEGO CESARSKIEY MOŚCI podobno się rozkazać, oświadczyć PP. Obywatelom, mającym zaprowadzone owczarnie, a chcącym nauczyć ludzi swych, gatunkowania i mycia wełny, iż w Carskiem-Siele znajduje się już podobny zakład i są w nim umiętni w tém rzemiośle majstrowie cudzoziemscy, którzy dostatecznie mówią już językiem rossyjskim; zatym życzący mogą przysyłać tam swych ludzi dla uczenia się u tych majstrów sposobu gatunkowania wełny.

Uwiadamiając Jaśnie Wielmożnego Pana, o tym Wysokiem JEGO CESARSKIEY MOŚCI łaskawem zezwoleniu, proszę uczynić rozporządzenie, względem podania tego do wiadomości PP. Obywateli, mających owczarnie zaprowadzone, albo którzy je zaprowadzać zechcą; i pospołu z tém uwiadomić ich, iż przy fermie carsko-sielskiej jest stado naywyborniejszego gatunku owiec merynosów, pod dozorem ludzi, wcale doskonałych w tym rodzaju gospodarstwa, i że życzący PP. Obywateli i inni właściciele ziemscy mogą przysyłać tam swoich ludzi dla wyuczenia się mycia i należytego gatunkowania wełny, na warunkach następujących:

1) Naylepszy czas na przysyłanie ludzi jest w miesiącu maju, w którym myją merynosy i strzygą wełnę; z resztą będą przyjmowani ci ludzie i w każdym innym czasie.

2) Utrzymanie ludzi powinno być przez

tych obywateli; które podług doświadczenia wynosić może na rok po 500 r. od jednego, oprócz odzienia; w zdarzeniu niedostatku wolnego mieszkania w samej fermie, potrzeba będzie na jego najęcie w Carskiem-Siele po 150 rubli; w ogóle na rok po 650 rubli za każdego człowieka.

3) Czasem na wyuczenie dostatecznym kładą się dwa lata.

4) Liczba uczniów, prócz będących już w fermie, może być paczatkowie przyjętych do dziesięciu.

5) Życzący przysyłać swych ludzi dla takiego wyuczenia się mogą czynić odezwy do Rządu pałacu Carsko-sielskiego, (Царско-Сельское Дворцовое Управление).

Autentyk podpisał:

Zarządzający Ministerium spraw wewnętrznych:

Zgodno: Sekretarz A. Łazarowicz.

W Naywyższym Ukazie do Kapituły Rossyjskich Orderów, datowanym dnia 14 kwietnia r. t. wyrażono: „Na zaświadczenie JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA I WIELKIEGO XIAŻĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, o gorliwości odznaczającej się ku służbie wileńskiego częściowego inspektora, radcy honorowego, Królikowskiego, NAYMIŁOŚCIWIEY MIANUJEMY go kawalerem orderu ś. Anny 3ciej klasy, ROZKAZUJĄC Kapitulę przesłać mu dyplom i znaki tego orderu.”

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 22 kwietnia.

Dnia 21 z okoliczności imienia Jey Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny Jeymości, ALEXANDRY, i rocznicy urodzin Wielkiego Xiążęcia ALEXANDRA, Nayjaśniejszego jey syna, spiewane było uroczyste *Te Deum* w kaplicy pałacu aniczkowskiego. Wfelka liczba osób znakomitych miała honor składać swe powinszowania Ich Cesarским Wysokościom.

Przez Ukaz z dnia 5 t. m. CESARZ JEGOMOŚĆ ozdobić raczył orderem ś. Alexandra Newskiego, Przenaywielebniejszego Jonasza, exarchę georgyjskiego.

CESARZ JEGOMOŚĆ udarować raczył brylantowanemi znakami orderu ś. Anny 1szej klasy P. Willamowa, radcę tajnego.

Przez Ukaz z dnia 15 t. m. Baronówna Zofia Moltke, mianowana Panną honorową Jey Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny Heleny.

Z powodu śmierci Jey Królewskiej Wysokości, Maryi Ludwiki, Infantki hiszpańskiej, Xiężny łukieskiej, siostry Króla hiszpańskiego, Dwór Cesarzki przywdział żałobę na dwa tygodnia, zaczynając od dnia 22 t. m., podług zwyczajnego podziału.

Przenaywielebniejszy metropolita Chryzantes, superyor klasztoru ś. Jerzego, położonego na cyplu południowym Tauryki, umarł dnia 18 lutego, mając wieku lat 92. Szanowny ten kapłan do ostatniej chwili zachował wszystkie władze. Duchowieństwo, jenerałowie, oficerowie lądowi i morscy, towarzyszyli zwłokom jego do klasztoru ś. Jerzego, o 17 wiorst od Sewastopola położonego, gdzie

zostały pogrzebione. Prześladowany w oczywistej swojej (Grety), ten czcigodny wyznawca wiary, oddalił się z nię, przejechał Anglią, różne krainy Indyy-Wschodnich, Japonią, Chiną, Koreę, Mongolią, Tartaryą, Tybet, Arabiją, Persyą i Bucharyą, nakoniec po długich i ciężkich podróżach, spokojny przytułek znalazł w oczywistej naszej. Obciążony laty i trudami otrzymał dowody szczerobliwości JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. Oby zakończywszy chwalebny i pożyteczny żywot, mógł otrzymać od Ojca miłosierdzia koronę nieśmiertelną, godną nagrodę onót swoich.

Pisma zagraniczne, otrzymane z ostatniej poczty, zawierają nowiny bardzo przesadzone, o ostatnie skłonności Porty Otomańskiej ku Mocarstwu sprzymierzonym w ogólności, a w szczególności względem Rosyi. Nowiny te zwiastują: 1) że P. Minciaki, doznał zupełnej niepomysłowości w swém poselstwie; i 2) że bardzo wielkie uzbrojenia robią się ze strony Turcyi nad Dunajem. Odpowiadamy na to:

1) Że P. Minciaki z pomysłowością zupełną skutecznili swe polecenia; gdyż w marcu otworzył swą kancelaryą handlową, i że odtąd stosunki, które miał rozkaz przywrócić pomiędzy Rosyą a Turcyą, rzeczywiście przywrócone zostały, a to na zasadach naypożądanych;

2) Iż żadne doniesienie urzędowe nie przyszło dotąd o powiększeniu wojsk tureckich w twierdzach nad Dunajem.

Z wielkim więc zalem dostrzegliśmy, że naypoważniejsze, gazety francuzkie pochwyliły tak fałszywe wiadomości, i powtórzyły je na wiarę gazet auszpurskiej i norymburskiej, pospołu z wnioskami, jakie się im tworzyć podobało, w gerliwości swej o sprawę zamieszek i powikłań. (Conserv. Impart)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa d 27 kwietnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Dalszy ciąg postanowienia NAYJAŚNIEYSZEGO PANA w celu zapewnienia urzędnikom, officyalistom i posługaczom sposobu utrzymania się przyzwoitego, gdyby wiek podeszły lub utracone zdrowie niezdatnymi ich do dalszej służby uczyniły.

T Y T U Ł II.

O pensjach emerytalnych i o wsparciu dla wdów i sierót.

Art. 15. Pensye emerytalne dzielić się będą na trzy klasy:

Pierwsza: wyrównywać będzie ¼ ostatniej naywyższej etatowej płacy, przez uzyskującego pobieraney.

Druga: wyrównywać będzie połowie teyże ostatniej etatowej płacy.

Trzecia: wyrównywać będzie całej płacy etatowej, naywyższej ostatecznie przez uzyskującego pobieraney.

Art. 14. Do pensyi pierwszej klasy nadaje prawo 20 lat skończonych służby czynney; do pensyi drugiej klasy 30 lat skończonych teyże służby; a do pensyi klasy trzeciej 40 lat skończonych takoweyże służby. Żadney jednak z powyżey ukwalifikowanych pensyi otrzymać nie może, kto nie ma 50 lat wieku skończonych.

Art. 15. Jeśli atoli po wysłużeniu lat 20 lub po wysłużeniu lat 30, Urzędnik, officyalista lub posługacz, emeryt daley jeszcze służy, wtedy pensya jego emerytalna rosnać będzie corocznie w progressyi arytmetyczney, a to w ten sposób, iż przez przeciąg lat służby od 20 skończonych do 30 skończonych, co rok jedna-dziesiąta część pensyi klasy pierwszej przybywać do nię będzie, a przez przeciąg lat służby od 30 do 40 skończonych co rok jedna-dziesiąta część pensyi klasy drugiej przybywać podobnie do nię będzie. I tak n. p. przypuściwszy, że ostatnia płaca etatowa emeryta wynosiła rocznie 4000, to po 20 leciech służby pensya jego wynosić będzie 1000 zł. po 21 leciech wynosić będzie 1100 — — 22 — — — — — 1200 —

po 23	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1300	—
— 24	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1400	—
— 25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1500	—

i t. d.

po 30 leciech służby	pensya jego										
	wynosić będzie									2000	zł.
— 31	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2200	—
— 32	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2400	—
— 33	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2600	—
— 34	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2800	—

i t. d.

po 40 leciech — — — — — 4000 zł.

Art. 16. Gdyby jednak urzędnik, officyalista, lub posługacz, przed upłynieniem 20 lat służby, nie z własney winy podpadł prawdziwemu kalektwu, lub stracił zdrowie tak dalece, iż z tego powodu nie byłby w stanie sprawować daley publicznych obowiązków, w takim razie uzyska tę samą pensyą, jaka w nagrodę 20-letniej służby jest oznaczona, choćby nie miał lat 50 skończonych. Gdyby podobny przypadek wydarzył się w dalszych latach służby, pensya udzielona będzie w stosunku lat wysłużonych podług powyższego artykułu, a to również, choćby nie miał lat 50 wieku skończonych. Dowód zaś niemożności dalszego służenia polegać będzie na urzędowym świadectwie ogólnej rady lekarskiej, uznanem przez właściwą kommissyą rządową lub inną naczelną władzę, a udzielanem na fundamencie zaświadczeń miejscowey lekarskiej zwierzchności.

Art. 17. Jeżeli urzędnik, officyalista, lub posługacz nie zostawał roku całego na stopniu, do którego ostatnia naywyższa jego płaca etatowa była przywiązana, w takim razie pensya wysłużona oznaczoną będzie, stosownie do płacy przedostatniej.

Art. 18. Jeżeli w latach przed zawiązaniem stowarzyszenia emerytalnego urzędnik, officyalista lub posługacz, w ciągu służby swojey musiał one mimowolnie i bez żadney własney winy przerwać przez czas niejaki, wtedy czas takowey mimowolney przerwy nie będzie rachowanym w ogóle lat służby i wytrącony zostanie z tegoż ogółu.

Art. 19. Służba publiczna, w jakiegokolwiek bądź epoce, lecz przed zawiązaniem stowarzyszenia emerytalnego pełniona, ma być uważaną, jako dająca prawo do zaśluzenia na emeryturę, skoro urzędnik, officyalista, lub posługacz sprawował obowiązki swoje, w obrębie krajów dziś królestwo polskie składających, i skoro one dotąd sprawuje.

Art. 20. Lata w służbie wojskowej, gdziekolwiek przez urzędników, officyalistów lub posługaczy cywilnych, przed zaprowadzeniem stowarzyszenia emerytalnego odbywaney, rachowane będą za służbę publiczną.

Art. 21. Urzędnicy, officyalisci i posługacze, oddaleni ze służby przed dójściem do 20 lat służby będą mieć prawo żądania zwrotu odciągniętych im procentów, wyjąwszy przypadki destytucyi na mocy wyroku sądowego wyrzeczoney, lub dymisji na własne żądanie otrzymaney.

Art. 22. Gdyby zaś urzędnik, officyalista lub posługacz oddalonym został po 20-letniej służbie, lecz 50 lat wieku skończonych jeszcze niemający, takiemu, zamiast zwracania składki, pensya emerytalna oznaczona stosownie do liczby lat wysłużonych, płaconą będzie.

Art. 23. Jeżeli Emeryt przyymie powtórnie służbę publiczną, do której płaca etatowa roczna będzie przywiązana, to pensya emerytalney pobierać nie będzie przez przeciąg tey powtórney służby. Będzie mógł jednak nowego jej oznaczenia z przydaniem lat powtórnie wysłużonych żądać. (d. c. p.)

ANGLIA.

Londyn dnia 14 kwietnia.

(z Gazety le Conservateur Impartial.)

Gazeta urzędowa (Gazette de Londres) zawiera następującą notę:

„Jerzy Canning, minister stosunków zewnetrznych, otrzymał rozkaz od Króla Jmci, aby uwiadomił wszystkich posłów mocarstw przyjaciel-

skich lub neutralnych, znajdujących się przy dworze naszym, iż z rozkazu Króla Jmci przedsięwzięto potrzebne środki, do blokady portu algierskiego, i w skutku tych środków, stosownie do prawa narodów postąpi się z każdym, który śmiał gwałcić rzeczoną blokadę.

Na posiedzeniu dnia 13 w izbie niższej doktor *Phillimore* żąda upoważnienia do podania projektu do prawa, którego celem jest odmienić wszystkie te prawa, które się ściągają do urzędzenia małżeństw, chrztów i pogrzebów katolików angielskich. Prokurator jeneralny utrzymuje, iż prawa są dobre, i nie potrzebują odmiany. Izba jednak upoważnia doktora *Phillimore* do podania projektu.

Londyn dnia 17 kwietnia
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Towarzystwo, rozkrzewiające naukę chrześcijańską w Szkocji, obchodząc 51szą rocznicę utworzenia swego, dało d. 13 b. m. wielką ucztę. Przewodniczył Xiążę *Sussex*. Obecny P. *Canning* spełnił ich za zdrowie tego Xięcia. Xiążę zaś przedstawił go na urząd vice-prezesa towarzystwa, co zgromadzenie z radością przyjęło.

Hrabia *Liverpool* jest ciągle słaby, choroba nawet wzmagą się i wzbudza obawę o życie tego ministra.

Dnia 19. Xiążę *Polignac*, poseł francuzki, odwiedził wczora Króla Jmci, bawiącego w *Bryghton*.

Zdrowie Hrab. *Liverpool*, który w *Bath* używa tamecznych kąpeli, znacznie się polepszyło.

Lord prezydent miasta dał dziś zwyczajną ucztę wielkonocną w *Mansionshouse* na 600 osób. Pomiedzy gośćmi znajdowali się: Xiążę *Sussex*, minister *Canning*, lordowie *Russel*, *Stuart*, *Nugent* i *Montford*, biskup londyński i exesterski, oraz wielu innych znakomych osób.

Niedaleko przylądku *Dibrey* Nadziei szalupa wojenna angielska *Baracotta* zabrała okręt hiszpański *Virgin*, mający 10 dział i 130 ludzi osady, z powodu, iż się na nim znajdowało blisko 400 niewolników murzynów.

Margrabia *Wellesley*, namiestnik królewski w Irlandyi, dał ucztę w dzień urodzin Monarchy, a w biletach zapraszających oświadczył życzenie, aby goście przybyli w ubiorze z rękodzielnictwa krajowych.

Zdaje się, iż bil względem wynoszenia się krajowych rzemieślników i posyłania machin za granicę, jeszcze na terazniejszym posiedzeniu parlamentu będzie przyjęty.

FRANCYA.

Paryż dnia 20 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jmci dał prywatnie wysłuchanie vice-admirałowi hrabiemu *Burgues-Mississi*, dowódcy potęgi morskiej w *Tulonie*, a potem pracował z Hrabią *Villele* i ministrem wojny.

Pierwszy oddział jeńców wojennych hiszpańskich, złożony z podoficerów i żołnierzy, a wynoszący przeszło 200 ludzi, przybył d. 7 b. m. do *Perpignan*, zkąd nazajutrz udał się do Hiszpanii. Drugi podobny oddział nadszedł d. 8 b. m. Ogólna liczba tych jeńców w 8mej i 9tej dywizyi wojskowej, wynosi 6500 ludzi. Żandarmowie odprowadzają do granicy pojedyncze oddziały tych jeńców, wracających do Hiszpanii. Oficerowie zabrani w niewolę wojenną, dostaną kartę drożną, aby do oyczyzny powrócili.

Niedawno wyszło tu z druku ciekawe dzieło Hrabiego *Talleyrand*, pod napisem: *Uwagi o całkowitem i siedmioletnim odnowieniu izby deputowanych*.

Wkrótce wyjdzie tu pożądane dzieło Pana *Pouqueville* we trzech tomach, pod napisem: *Historja odrodzenia Grecyi, od r. 1740 do 1824*.

Dnia 21. Nieporozumienia między Portugalią a Brezylją (pisze dziennik *Gwiazda*) będą uławnione za pośrednictwem Anglii. Baron *Neumann*, pełnomocnik austriacki, ma być sędzią ze strony Brezylji. Tenże dziennik donosi ważną wiadomość,

wyjętą z gazet londyńskich pod d. 18 b. m., przywiezioną, jak słycać, przez okręt wojenny, iż w rządzie rzeczypospolitey kolumbijskiej, i w całym tamecznym kraju, panuje wielkie zaburzenie umysłów, i pewny dowódca wojska powstał przeciwko *Boliwarowi*, i, jak sądzą, nietylko nad nim wezmie przewagę, lecz nawet cały rząd obali.

Vice-Hrabia *Dijon* uda się niezwłocznie do *Madrytu*. Hrabia *Ravallajde* wyjechał d. 11 b. m. z *Madrytu* do tutejszey stolicy. Baron *Eroles*, który, stosownie do rozkazu Króla Jmci *Ferdynanda VII*, przybył z *Barcellony* do *Madrytu*, dla urządzenia wojska hiszpańskiego, pozostanie na urzędzie jeneralnego kapitana Katalonii, i ukończonywszy swoje dzieło, wróci do *Barcellony*, gdzie go tymczasowie jenerał porucznik *Margrabia Sagrado* zastępuje.

Dnia 22. Xiążę *Angouleme*, w towarzystwie Xięcia *Damas* i ministra morskiego, udał się d. 19 b. m. na miejsce, gdzie spuszczone z warstatu nowo wybudowany statek, któremu wspomniany Xiążę pozwolił dać swoje nazwisko. Co gdy nastąpiło, inny statek, tamże wystawiony, czynił rozmaite obróty na *Sekwanie*, za pomocą machiny parowej, działającej siłą 40 koni. Tylina część jego mieści machinę parową, zapas węgla i ludzi, a przednia jest przeznaczoną na towary.

Onegdaj wyjechał ztąd jenerał *Guilleminot* do *Stambułu*, gdzie pełnić będzie urząd posła naszego. Ostatnie listy ze *Stambułu* pod d. 10 marca, donoszą o ukończeniu ważnego interesu handlowego, tyczącego się taryffy między Rosyją, a Portą. Herb Rosyjski, wywieszono pod domem Konsulatu, co wielką radość sprawiło w *Stambule*.

Wczora (pisze dziennik *Gwiazda*) namieniliśmy o wiadomościach, które rząd hiszpański odebrał z *Porto-Rico*, a które gazeta madrycka z d. 15 b. m. w krótkości ogłosiła. Są one pod d. 5 lutego, i tém bardziej zasługują na uwagę, iż zgadzają się z listami londyńskimi, z których wyjątek podobnie wczora umieściliśmy. Ze wszystkiego, co wspomniany rząd odebrał z *Porto-Rico*, okazuje się, iż ludy tameczne powstają wszędzie, dla zrządzenia uciążliwego jarzma rewolucjonistów. Na publicznych miejscach daje się słyszeć głos miłości i wierności ku prawemu Monarsze. Tak zwane władze konstytucyjne w *Santa Fé*, którym braknie pieniędzy i zasilkow, myślały o złupieniu północnych prowincyy rzeczypospolitey kolumbijskiej, i w tym celu chciały tam posłać wojsko; lecz wojsko niepłatne odmówiło posłuszeństwa, i powyższe zamiary to sprawiły, iż od 3ch miesięcy nie wchodzi pobor celny z poriw północnych. W *Caraccas* nałożono 20,000 piastrow kontrybucyi, dla wypłacenia wojsku części zaległego żołdu. W całej *Wenezueli* jest najwięcej 2,000 żołnierzy pod bronią; inni pouciekali. Twierdze *Puerto Cabello*, *Maracaibo* i *Cumana* są prawie bez osad. Na wyspę *Curacao* przybyło kilku urzędników kolumbijskich, którzy lękając się powstania ludu, opuścili *Santa Fé*. Kongres boi się tam odbywać swoich posiedzeń. Członkowie jego mówią głośno: *Zginęliśmy, jeśli nam Anglia niepomocze. Lecz Anglia nie uczyni, podług uroczystego oświadczenia jej ministrów na obu izbach parlamentu. Tenże dziennik Gwiazda zapewnia, iż mieszczono w gazetach angielskich porównanie ludności paryzkiej i londyńskiej nie jest dokładnem. Przed 15 laty było już w *Paryżu* 713,000 ludności, która potem znacznie się powiększyła; o czem przekonują nowe ulice i domy, napełnione mieszkańcami od dołu aż do 5go i 6go piętra, tak, iż miernie licząc, ludność miejscowa wynosi 800,000, oprócz 60 do 80,000 cudzoziemców. Gazety zaś angielskie do ludności *Londynu* przyłączają 200 lub 300,000 matków różnych narodów, którzy się znajdują w mieście i na okrętach, na *Tamizie* w okolicy *Londynu*. Ludność więc *Londynu*, jest mało co większa, niż *Paryża*.*

Według ostatnich doniesień z *Madrytu* panuje tam największa spokojność. Zamysł różnię-

cia nowego kanału dla opatrzenia miasta wodą, której pospolicie latem braknie, sprawił przyjemne wrażenie na umyśle publiczności. Słychać, iż kapitaliści zgłosili się już do rządu, chcąc wziąć akcyje na tak użyteczną robotę.

Obrady Izby.

Izba Paryowa.

Dnia 22 b. m. Margrabia *Pastoret* zdał imieniem kommissyi sprawę, o projekcie do prawa względem siedmioletności izby deputowanych, radząc przyjęcie jego. Obrady w tej mierze zaczęły się d. 4 p. m. Wybrano kommissyą dla dokładniejszego objaśnienia podanego izbie projektu do prawa, względem pensyi urzędników i oficyalistów sądowych, którzy dla podeszłego wieku lub słabości zdrowia, nie mogą trudnić się obowiązkami.

Izba Deputowanych.

Dnia 20 b. m. członkowie izby w różnych biurach swoich roztrząsali budżet na r. 1825; lecz jeszcze nie wybrano kommissyi do zdania sprawy w tej mierze. Dnia 24 b. m. zaczęły się obrady względem projektu do prawa o zmniejszenie wieczystej prowizyi. Wnosząc z publicznej opinii, zdaje się podlegać wątpliwości, aby ten projekt został przyjęty. Jest rzeczą godną uwagi, iż gdy kilku royalistów, między którymi znajduje się Hr. *Vaublanc*, chce mówić przeciwko projektowi, tymczasem P. *Hummann*, należy do strony opozycyjnej, i ma popierać projekt.

Turcja.

Stambuł dnia 26 marca.

(*Gaz. Oester. Beob.*)

Gdy radca stanu *Minciaki*, uwiadomił Portę i tutejszych zagranicznych posłów, iż d. 24 b. m. obeymie kierowanie interesów rossyjskiego handlu, którymi się dotąd C. K. Internuncyusz zajmował, w tym dniu od 3ch lat zamknięta Cesarsko-Rossyjska handlowa kancelarya została znowu otworzoną. Widok Cesarsko-Rossyjskiego Orła, jako godło przywrócenia przyjacielskich stosunków z Dworem Rossyjskim uczyniło nader przyjemne wrażenie na tutejszey publiczności.

Przed kilkoma dniami wydał Sułtan własnoręczne pismo do agi janczarów z rozkazem, ażeby podał ze swojego korpusu osoby, któreby chciały należeć do wyprawy przeciw powstańcom. Dzisiaj gdy Sułtan szedł do meczetu *Nuri-Osmani*, aga podał mu oświadczenie, iż wszyscy janczarowie, przejęci zaufaniem Monarchy, oczekują tylko jego rozkazu, aby mogli przy każdym przedsięwzięciu wspólnie działać. Ma być teraz wybrany oddział ze 12,000 ludzi, który będzie użyty do przyszłych działań wojennych.

Prusy.

Berlin dnia 27 kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiej.*)

Rzeczywisty tajny radca i naczelny prezes Pomeranii, Pan *Sack*, wydał d. 15 b. m. w *Szczecinie* następujące obwieszczenie: „W roku bieżącym przypada uroczysta pamiątka wprowadzenia przed 700 laty i pierwszego utwierdzenia Chrześcijaństwa w Pomeranii. Król Jmć przekonany, iż chrześcijaństwo jest największym darem Bożkim dla ludzi, i że nic niemoże przewyższyć spokoynych błogosławieństw i dobroczynnych jego skutków, na najpokorniejszy moy raport, rozkazem gabinetowym z dnia 9 z. m. postanowił raczyć, aby dzień 15 czerwca r. b. w którym to dniu roku 1124 biskup *Otto z Bambergu* w okolicach *Pyrz* ochrzcił pierwszych pomorzan nawróconych do chrześcijaństwa, był uroczystie obchodzony we wszystkich kościołach i szkołach chrześcijańskich Pomeranii i wyspy *Rügen*. Podając to najwyższe

postanowienie do publiczney wiadomości, zalecam wyraźnie, aby ważność i właściwość następującej uroczystości, jako chrześcijańskiego powszechnego dnia radości, była w czystości utrzymana, i aby od obchodu jej wyłączone to wszystko, co jest obcem świętemu dniowi tey prawdziwey chrześcijańskiej uroczystości. Oby ten rzadki pocieszający wypadek wzbudził wszędzie tak mocne uczucie, na jakie zasługuje, i oby każdy, obchodzący go, zbierał dla serca i życia swego to, co pobożny opowiadacz Ewangelii, wiekopomny nasz Apostoł *Otto*, przed 700 laty, przy łaskawey pomocy Bożkiej, w wierze i miłości zasiał.“

Hiszpania.

Madryt dnia 12 kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiej.*)

400 wyższych i niższych oficerów ma być niezwłocznie posłanych do *Lima*, gdzie mieszkańcy zdają się więcej sprzyjać Hiszpanii, niżeli w innych okolicach południowej Ameryki.

Generał *Alava* bawi ciągle w *Gibraltarze*, i w skutku zalecena Xięcia *Wellingtona* doznaje opieki od tamecznego gubernatora. *Alava* nie należał nigdy do liczby rewolucyonistów, i ile możności starał się zapobiegać zlemu.

Dnia 15. Król Jmć postanowił przepędzić wielki tydzień w *Toledo*, dawney rezydencyi Monarchów hiszpańskich. Przybył tam d. 9 b. m. z dostojną małżonką swoją, a mieszkańcy przyjęli go z największą radością.

Postanowienie z dnia 26 października r. z. oddało wszystkich urzędników, mianowanych po dniu 7 marca 1820 r. pod szczególne oczyszczenie. Aby zaś odróżniono niewinnych od winnych, Król Jmć upoważnił tych urzędników, którzy osobście nie przewinili, aby podali prośbę o należąca się im pensyą.

Rząd nasz odebrał listy z *Porto-Rico* pod d. 5 lutego donoszące, iż na tej ważney wyspie przywrócono władzę Królewską. Wszystkie wiadomości, odbierane ze stałego łądu amerykańskiego wystawiają nieszczyśliwy stan nowych tamecznych krajów będących łupem anarchii.

Austria.

Wiedeń dnia 22 kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiej.*)

N. Cesarz Jmć wraz z Arcy Xiążętami rodziny swojej uczęszczał przez cały wielki tydzień zrana i po południu do kościoła zamkowego. W orszaku całego dworu, odbył obrzęd umywania nóg, znajdował się także na rezurekcyi podobnie z dworem swoim i bokową gwardyą. Obnoszono w uroczystey processyi Przenajświętszy Sakrament. W dniu pierwszym święta Wielkonocnego odprawiono zwykle nabożeństwo, na którym dwór się znajdował. Dnia 19 b. m. J. C. Mość z Arcy Xiążętami rodziny swojej, otoczony częścią swego dworu i gwardyi bokowej, udał się na sumę do kościoła metropolitalnego *S. Szczepana*.

NN. Cesarstwo Ichmość dopiero w połowie maja wyjadą do *Pragi* w *Czechach*, a jak słychać pod koniec czerwca wrócą do tutejszey stolicy i krótko zabawiwszy w zamku letnim *Laxenburg* udadzą się do *Baden* w *Austrii* niższej, gdzie wód używać mają. Wyjazd ich do *Włoch* nastąpi, jak się zdaje, we wrzesniu, i tam zimę przepędzić myślą.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 29 kwietnia rubel srebrny 3 rub. 82 kop., dukat nowy 11 rub. 92½ kop., stary 11 rub. 70½ kop., imperyal 37 r. 10 k.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora: Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.